

# Zuzanna

**Słowa, muzyka i wykonanie:** Leonard Cohen

**Metrum:**

4/4

1. E W swe miejsce nad rzeką zabiera cię Zuzanna,  
       fis  
   fis Możesz słuchać plusku łodzi, możesz zostać z nią do rana.  
       E  
   E Wiesz, że trochę źle ma w głowie — lecz dlatego chcesz być tutaj,  
       gis A  
   gis A Proponuje ci herbatę oraz chińskie pomarańcze  
       E fis  
   E fis I gdy właśnie chcesz powiedzieć, że nie możesz jej pokochać,  
       E fis E  
   E fis E Zmienia twoją długość fali i pozwala mówić rzece, że się zawsze  
       gis A  
   gis A I już chcesz z nią powędrować, powędrować chcesz na oślep,  
       E fis E  
   E fis E Wiesz, że ona ci zaufa, bowiem ciała jej dotknąłeś myślą swą.
  
2. E Pan Jezus był żeglarzem, gdy przechadzał się po wodzie,  
   fis Spędził lata na czuwaniu w swej samotnej wieży z drewna,  
   E Gdy upewnił się, że tylko mogą widzieć go tonący,  
   gis A Rzekł — Żeglować będą ludzie aż ich morze wyswobodzi. . .  
   E fis Lecz zwątpił zanim jeszcze otworzyły się niebiosy,  
   E fis E Zdradzony, niemal ludzki, jak kamień zapadł wtedy w mądrość  
       swą.  
   gis A I już chcesz z nim powędrować, powędrować chcesz na oślep,  
   E fis E Myślisz — chyba mu zaufam, bowiem dotknął twego ciała myślą  
       swą.
  
3. E Dziś Zuzanna za rękę prowadzi cię nad rzekę,  
   fis Cała w piórach i w łachmanach z jakiejś Akcji Dobroczynnej,  
   E Słońce kapie złotym miodem na Madonnę tej Przystani,  
   gis A Są tu dzieci o poranku, bohaterzy w wodorostach,  
   E fis Wszyscy dążą do miłości i podążać będą zawsze,  
   E Gdy Zuzanna trzyma lustro.  
   gis A I już chcesz z nią powędrować, powędrować chcesz na oślep,  
   E fis E Wiesz, że można jej zaufać, bo dotknęła twego ciała myślą swą.